Oświadczenie złożone
przez senatora Stanisława Gawłowskiego
w dniu 20 czerwca 2024 r.

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Adama Bodnara

Szanowny Panie Ministrze!

Niedawno ujawnione informacje dotyczące działań Prokuratury Krajowej w sprawie polskich żołnierzy, którym w związku z oddaniem strzałów alarmowych w kierunku migrantów na granicy polsko-białoruskiej postawiono zarzuty przekroczenia uprawnień i narażenia życia innych osób, unaoczniły potrzebę przyśpieszania zmian w wydziałach wojskowych Prokuratury Krajowej. Pomimo niewątpliwych wysiłków czynionych przez pana ministra w reformowaniu Prokuratury Krajowej w wydziałach tych w dalszym ciągu funkcjonują prokuratorzy będący nominatami Zbigniewa Ziobry i robiący za czasów rządów Prawa i Sprawiedliwości zawrotne kariery. Prokuratorzy ci byli zaangażowani przez ostatnie lata w szereg postępowań o charakterze politycznym, a także zaliczali błyskawiczne awanse służbowe. Wątpliwe działania zastępcy prokuratora generalnego do spraw wojskowych Tomasza Janeczka, ujawnione w ostatnich dniach, pokazują, że szkodliwe praktyki w działaniu aparatu prokuratorskiego stworzonego przez Zbigniewa Ziobrę w dalszym ciągu, mimo wysiłków ze strony Ministerstwa Sprawiedliwości i Prokuratury Krajowej, nie zostały wyplenione.

Lektura doniesień medialnych z ostatnich kilku lat dostarcza wiele przykładów wspomnianych błyskotliwych karier. Wiele uwagi media poświęciły chociażby prokuratorowi Prokuratury Okręgowej w Warszawie ppłk. Janowi Zarosie, który po 2015 r. awansował do Warszawy z lubelskiej Prokuratury Wojskowej. Prokurator Zarosa miał być jednym z najbardziej zaufanych śledczych Antoniego Macierewicza, który w 2016 r. przejął kontrolę nad wojskowymi strukturami Prokuratury Krajowej. Prokurator Zarosa zasłynął zatrzymaniem gen. Janusza Noska i gen. Piotra Pytla, byłych szefów Służby Kontrwywiadu Wojskowego, i przedstawieniem im zarzutów szpiegostwa z powodu prowadzenia rutynowych rozmów z przedstawicielami rosyjskich służb. Finalnie sąd uznał, że zatrzymanie Piotra Pytla było bezzasadne. W ramach tej sprawy ppłk Zarosa wezwał na świadka obecnego premiera Donalda Tuska i przesłuchiwał przez prawie 9 godzin (https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1755558,1,pplk-jan-zarosa-symbol-prokuratury-pod-rzadami-pis.read).

W kontekście szybkiej ścieżki awansowej należy wymienić także prokuratora Prokuratury Okręgowej w Warszawie Wojciecha Tomkiela. Jak informowały media, śledczy ten w latach 2016–2022 robił błyskawiczną karierę. „Jeszcze w 2018 r. służył w Wydziale Żandarmerii Wojskowej w Białymstoku. Następnie przeniósł się do Prokuratury Rejonowej w Białymstoku, skąd dostał delegację do warszawskiej okręgówki. W międzyczasie błyskawicznie awansował na kolejne stopnie wojskowe: w 2016 r. z kapitana na majora, w 2019 r. – na podpułkownika i w 2022 r. – na pułkownika" – informowały w grudniu zeszłego roku media (https://wiadomosci.wp.pl/to-kosiniak-kamysz-moze-zaczac-czystki-w-prokuraturze-przyjrzymy-sie-sprawie-6975083908758400a).

10 maja 2019 r. prokurator wydziału spraw wojskowych Wojciech Tomkiel, wówczas jeszcze w stopniu majora, umorzył śledztwo w sprawie ewentualnego przekroczenia uprawnień przez Antoniego Macierewicza po zawiadomieniu złożonym przez dziennikarza śledczego Tomasza Piątka. Uzasadniając tę decyzję, prokurator Tomkiel obszernie cytował zeznania byłego ministra obrony narodowej, w których znalazły się wypowiedzi sugerujące, że publikacje Tomasza Piątka miały na celu „uniemożliwienie Polsce relacji ze Stanami Zjednoczonymi" i, zdaniem Antoniego Macierewicza, stanowiły „część skonstruowanego przedsięwzięcia, które w ostatnich latach stało się specjalnością rosyjskich służb specjalnych, zwanego wojną informacyjną" (https://wiadomosci.wp.pl/to-kosiniak-kamysz-moze-zaczac-czystki-w-prokuraturze-przyjrzymy-sie-sprawie-6975083908758400a). Ostatecznie prokurator Tomkiel uznał, że były szef MON nie przekroczył swoich uprawnień, ponieważ m.in. „nie zaangażował w konflikt z Tomaszem Piątkiem instytucji i komórek ministerstwa, ale działał jedynie jako Antoni Macierewicz".

Inną głośną sprawą prokuratora Tomkiela było zatrzymanie płk. Andrzeja R., byłego wiceszefa GROM, oraz 2 członków zarządu firmy zaopatrującej jednostkę w sprzęt wojskowy. Zdaniem Prokuratury Krajowej Andrzej R. miał kilkunastokrotnie przyjmować łapówki m.in. poprzez użytkowanie użyczonego 27-letniego mercedesa jednego z przedsiębiorców i zakup kilkunastu sztuk zabytkowej broni po zaniżonych cenach. Z doniesień medialnych wynika, że wiceszef GROM miał kupić pistolet Browning za 248 zł, podczas gdy zdaniem prokuratora Tomkiela był on wart 800 zł. Inny z zarzutów dotyczy nabycia za 354 zł pistoletu

Makarow z 1964 r., który według śledczego powinien kosztować 900 zł. Mimo że sprawa, jak się wydaje, była nieskomplikowana i dotyczyła przedmiotów o tak nikłej wartości, sporządzenie aktu oskarżenia zajęło prokuratorowi Tomkielowi ponad 3 lata od postawienia zarzutów.

Kolejnym „wojskowym" prokuratorem, którego działania w poprzednich latach mogą budzić poważne wątpliwości, jest Michał Jakubczyk z wydziału wojskowego Prokuratury Rejonowej w Lublinie. Prokurator ten odmówił m.in. wszczęcia śledztwa w sprawie molestowania seksualnego i mobbingu żołnierek w krakowskiej Żandarmerii Wojskowej. Tymczasem sądy cywilne zupełnie inaczej oceniły te same zachowania (https://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/szef-zandarmerii-z-krakowa-inwigilowal-policjanta-w-tle-mobbing-i-molestowanie/0zjklvq).

Michał Jakubczyk zajmował się także sprawą byłego funkcjonariusza Żandarmerii Wojskowej mjr. Roberta Pankowskiego, który w mediach ujawnił wiele nieprawidłowości w tej formacji. W ramach tego postępowania chciał m.in. sądownie skierować majora na przymusowe badania psychiatryczne w szpitalu zamkniętym (https://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/kim-jest-prokurator-wojskowy-por-michal-jakubczyk/gsdnbwl?utm_source=wiadomosci.onet.pl_viasg_wiadomosci&utm_medium=referal&utm_campaign=leo_automatic&srcc=undefined&utm_v=2).

Wszystkie powyższe przykłady pokazują, że działania wojskowych wydziałów Prokuratury Krajowej w latach 2015–2023 powinny zostać poddane wnikliwej i dogłębnej analizie, a postępowania budzące największe wątpliwości powinny zostać poddane kontroli przez nowe kierownictwo Prokuratury Krajowej. W związku z tym zwracam się do pana ministra z apelem o audyt działalności prokuratorów wojskowych, którzy za czasów Zbigniewa Ziobry korzystali z szybkiej ścieżki awansowej. Polscy żołnierze zasługują na to, aby ich sprawy prowadzone były przez niezależnych i wolnych od nacisków politycznych śledczych, którzy dają rękojmię uczciwości.

Proszę także o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

1. Czy aktualnie w Ministerstwie Sprawiedliwości prowadzone są prace związane z przygotowaniem zmian w strukturze i funkcjonowaniu wydziałów wojskowych Prokuratury Krajowej? Jeśli tak, to jakie są ich podstawowe założenia?

2. Czy Prokuratura Krajowa zamierza przeprowadzić systemowy audyt działania wydziałów wojskowych Prokuratury Krajowej w latach 2015–2023, a także weryfikację postępowań prowadzonych przez wojskowych śledczych w tych latach?

3. Jak układa się współpraca Ministerstwa Sprawiedliwości z Ministerstwem Obrony Narodowej w zakresie organizacji funkcjonowania wydziałów wojskowych Prokuratury Krajowej? Czy Ministerstwo Obrony Narodowej sygnalizowało występowanie jakichkolwiek problemów w tym zakresie lub formułowało postulaty w zakresie zmian w funkcjonowaniu tych wydziałów?

4. Czy wymienieni w niniejszym oświadczeniu prokuratorzy Jan Zarosa, Wojciech Tomkiel oraz Michał Jakubczyk są nadal śledczymi wojskowych wydziałów Prokuratury Krajowej? Jakie funkcje aktualnie pełnią? Czy ich działalność zostanie poddana kontroli lub audytowi?

Z poważaniem
Stanisław Gawłowski
senator RP